

**Sreszczenie sprawozdania**  
**Komitetu Wykonawczego MZS**  
które złożył sekretarz generalny MZS  
**Giovanni Berlinguer**  
w I dniu obrad  
Międzynarodowego Kongresu Studentów

W imieniu Komitetu Wykonawczego MZS mówca złożył wszystkim uczestnikom kongresu serdeczne życzenia z okazji 7 rocznicy powstania MZS. Witając uczestniczące w Kongresie delegacje studentów 99 krajów, mówca podkreślił szczególnie serdecznie udział w obradach przedstawicieli organizacji studenckich należących do MZS oraz przedstawicieli Nepalu, Laosu, Kambodży, Salwadoru, Hondurasu, Nikaragui, Panamy, Mozambiku i innych krajów, którzy po raz pierwszy biorą udział w kongresie MZS.

„Zebraliśmy się w Warszawie dzięki gościnności naszych gospodarzy, studentów i całego narodu polskiego — mówił G. Berlinguer. Zebraliśmy się w Warszawie, która jest symbolem odbudowy i głębokiej wiary w pokojową przyszłość. Nie powinniśmy jednak zapominać, że blisko 14 lat temu spadły na Warszawę pierwsze bomby, by uczynić z niej inny symbol, symbol strasznego barbarzyństwa wojny. Złoty hold pamięci męczenników z lat 1939—1945 i złoty uroczysty przyrzeczenie ludowi bohaterki stolicy Polski, że wyżyjemy wszyscy nasze siły, aby nie dopuścić do nowych zniszczeń, podobnych do tych, których Warszawa doznała.

Giovanni Berlinguer wypowiedział doniosłe znaczenie III Światowego Kongresu Studentów dla sprawy jedności młodzieży studiującej wszystkich krajów. „Spotykamy się — mówi on — żądając takich warunków dla nauki i życia, by każdy z nas mógł przyczynić się do użytkowania rozwoju i postępu ogromnych bogactw ziemi dla wiedzy, dla dobra ludzkości. Chcemy wypracować piękno natury i inteligencję człowieka, chcemy uczynić życie piękniejszym i szczęśliwszym”. Mówca podkreśla, że kongres ma opracować sposoby walki o osiągnięcie tych celów, ma wykuć program, jakiego pragną studenci całego świata.

Z uwagą słuchają zgromadzeni słów mówcy o sytuacji studentów w różnych krajach, o ich walce przeciwko pogarszającym się warunkom życia i studiów w krajach, gdzie na skutek przygotowań wojennych ograniczane są wydatki na szkolnictwo. Berlinguer opowiada o strajkach studentów austriackich przeciwko podwyższeniu czesnego, o tym, że we Włoszech w ciągu ostatnich 5 lat liczba studentów spadła o 50 tys.

Generalny sekretarz MZS omawia szeroko w sprawozdaniu rolę studentów o wolności i postępie kultury. Przedstawia ponury obraz dyskryminacji rasowej na uniwersytetach Południowej Afryki, faszyzacji wyższych uczelni i nauki w USA, gdzie palone są książki, a z katedr uniwersyteckich głosi się teorię o wyższości rasowej i potrzebie wojny bakteriologicznej. Cięż-

kiej sytuacji młodzieży studiującej w krajach kapitalistycznych mówca przeciwstawiła dane o wspaniałym rozwoju nauki i kultury w Polsce.

Dużą część sprawozdania Komitetu Wykonawczego MZS poświęca jest sprawie międzynarodowej solidarności ze studentami krajów kolonialnych, zależnych i zacofanych w ich walce o prawo do nauki, o niezależność i niezawisłość narodową.

Uważnie słuchają studenci różnych krajów tych części sprawozdania, które omawiają zagadnienie rozszerzenia wymiany kulturalnej i sportowej między młodzieżą studiującą wszystkich krajów, wymiany, która ma poważne znaczenie dla zacieśnienia więzów przyjaźni.

Giovanni Berlinguer mówi następnie o znaczeniu dalszego umacniania przyjaźni i rozszerzenia współpracy między studentami wszystkich krajów w walce o pokój. „Spotykamy się na tym kongresie — stwierdza on — w momencie gdy podpisano oświadczenie o umocnieniu przyjaźni i rozszerzeniu współpracy między studentami wszystkich krajów w walce o pokój. „Spotykamy się na tym kongresie — stwierdza on — w momencie gdy podpisano oświadczenie o umocnieniu przyjaźni i rozszerzeniu współpracy między studentami wszystkich krajów w walce o pokój. „Spotykamy się na tym kongresie — stwierdza on — w momencie gdy podpisano oświadczenie o umocnieniu przyjaźni i rozszerzeniu współpracy między studentami wszystkich krajów w walce o pokój.

Gdy Berlinguer stwierdza w trakcie swego przemówienia: „Nasza droga — to walka o pokój aż do zwycięstwa” — na sali wybucha wielka owacja. Zgromadzeni powstają z miejsc, widać widać różnorodność języków w różnych językach „Pokój — Pokój”. Długo nie milknie manifestacja na rzecz pokoju i przyjaźni.

Dobitnie zwraca sprawozdanie uwagę uczestników kongresu na konieczność dalszego umacniania jedności międzynarodowego ruchu studenckiego, jedności, która decyduje o sukcesach młodzieży studiującej w jej walce o pokój i przyjaźń, o lepszą i szczęśliwszą przyszłość. Berlinguer podkreśla, że mimo różnic w poglądach politycznych, wierzeniach religijnych i przynależności organizacyjnej, osiągnięcie trwałej jedności ruchu studenckiego jest całkowicie możliwe. „Kongres — mówi on — będzie mógł, dzięki szerszej i otwartej dyskusji, biorącej pod uwagę różnorodne poglądy, opracować program, który będzie uwzględniał interesy i dążenia wszystkich studentów”.

Długotrwale, gorącymi oklaskami przyjmują zgromadzeni końcowe słowa referatu sprawozdawczego Komitetu Wykonawczego MZS: „Jeżeli połączymy nasze siły, jeżeli wybierzemy te same drogi — to przyszłość, o której marzymy, będzie nasza”.

## Ludzie pracy domagają się utworzenia pokojowego państwa niemieckiego

Potężny wiec w Berlinie

**BERLIN**  
26 sierpnia na placu Marksa Engelsa w Berlinie odbył się olbrzymi wiec, na którym premier Otto Grotewohl wygłosił przemówienie na temat wyników rokowań między rządem radzieckim, a delegacją rządową NRD.

Na wiec przybyło 100 tysięcy osób z całego Berlina. Ludzie pracy demokratycznego sektora Berlina oraz sektorów zachodnich przybyli na wiec z czarno-czerwono-złotymi flagami niemieckimi oraz czerwonymi mi sztandarami. Niesli oni transparenty z hasłami, domagającymi się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, utworzenia zjednoczonego, niezależnego, demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego oraz utrwalenia pokoju w Europie i na całym świecie.

Premier Otto Grotewohl podkreślił w swym przemówieniu, że ten potężny wiec stanowi wyraz woli narodu niemieckiego, który pragnie przywrócenia jedności ojczyzny na zasadach pokojowych i demokratycznych oraz utrwalenia pokoju.

Następnie premier Grotewohl omówił wyniki rokowań w Moskwie między delegacją rządową NRD a rządem ZSRR. Podkreślił on, że osiągnięto całkowite porozumienie co do tego, że należy położyć kres niemożliwej sytuacji, w której już od przeszło 8 lat Niemcy są podzielone na dwie części, nie mają traktatu pokojowego i nie mają równych praw z innymi państwami.

Premier Grotewohl omówił szczegółowo kroki, jakie w wyniku rokowań w Moskwie została podjęta w celu zmniejszenia powstałych w wyniku wojny zobowiązań finansowych i gospodarczych Niemieckiej Republiki Demokratycznej. — Podkreślił on, że dzięki osiągnięciu z rządem radzieckim porozumienia i w wyniku realizacji tych kroków Niemiecka Republika Demokratyczna może zaoszczędzić przeszło 13 miliardów marek.

Następnie premier O. Grotewohl wyraził radość polskiemu wdzianemu za jego

decyzję zrzeczenia się pobierania reparacji niemieckich i w związku z tym podkreślił niewzruszoną przyjaźń, jaka łączy Niemiecką Republikę Demokratyczną z Polską i ze wszystkimi krajami obozu demokratycznego.

Premier podkreślił także, że naród niemiecki powinien ze wszystkich sił zacieśnić przyjaźń niemiecko-radziecką, ponieważ tego wymagają zadania wojny walki o utworzenie zjednoczonego, pokojowego, demokratycznego i niezależnego państwa niemieckiego oraz zadania walki o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

Z kolei zabrał głos wicepremier Walter Ulbricht, który podkreślił siłę i trwałość uroczystość demokratycznego NRD oraz zaapelował do patriotów niemieckich, aby w oparciu o demokratyczne osiągnięcia młodszych NRD i w oparciu o pomoc udzielaną przez wielki Związek Radziecki narodowi niemieckiemu dopomogli ludności Niemiec zachodnich w położeniu kresu antynarodowej polityce rządu berlińskiego i w umożliwieniu przez to samo osiągnięcia porozumienia ogólnoniemieckiego w celu przywrócenia jedności Niemiec na zasadach demokratycznych oraz w celu zapewnienia pokoju.

Uczestnicy wiecu uchwaliłi jednomyślnie tekst depeszy do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa. W depeszy tej stwierdzają oni, że ludność Berlina wita z radością zawarte w nocy 24 radzieckiego i 15 sierpnia br. konkretne propozycje w sprawie przywrócenia jedności Niemiec w drodze pokojowej oraz porozumienia osiągniętego w wyniku rokowań między rządem ZSRR a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

# Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!  
Wyd. A  
Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Rok V. Kraków, piątek 28 sierpnia 1953 r. Nr 205 (1525)

## III Światowy Kongres Studentów w Warszawie rozpoczął obrady

# Wspólne pragnienie pokoju i braterstwa młodzieży zgrupowało delegatów z prawie 100 krajów

Dnia 27 bm. w Warszawie rozpoczął obrady III Światowy Kongres Studentów — wielki parlament młodzieży studiującej całego świata. Kongres, który zgromadził przedstawicieli studentów o różnych przekonaniach politycznych, światopoglądach i wierzeniach religijnych zarówno członków Międzynarodowego Związku Studentów jak i przedstawicieli organizacji nie należących do związku, ma w toku szerokiej, swobodnej dyskusji omówić sposoby dalszego zacieśnienia jedności działania młodzieży studiującej wszystkich krajów w walce o poprawę warunków życia i nauki studentów, w walce o pokój i przyjaźń między narodami. Przedmiotem obrad są m. in. zagadnienia bytowe studentów, walka przeciwko ograniczaniu ich praw w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, sprawa rozszerzenia wymiany kulturalnej i sportowej oraz szereg innych problemów.

Przed godziną 12 przy wszystkich stołach zasiadają przedstawiciele studentów 99 narodów. Są Chinczyki i Anglicy, delegaci radziecki i amerykańscy, koreański i włoscy, przedstawiciele młodzieży studiującej w Francji i Kolumbii, Czechosłowacji i Costa-Rica i wielu innych krajów. Widać różnorodność narodową i ludową stroje. Przebieg obrad studenci będą delegaci dzięki specjalnej aparaturze w językach polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim, hiszpańskim, chińskim, niemieckim i włoskim.

Wśród gości zza granicy, którzy przybyli na rozpoczęcie obrad, znajdują się: przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Bruno Bernini i członek Światowej Rady Pokoju — Izabella Blume. Przed rozpoczęciem obrad przybywają: wiceprezident Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Józef Ozga-Michalski, wiceprezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, minister szkolnictwa wyższego — Adam Rapacki, przewodniczący Centralnej Ra-

dy Związków Zawodowych — Wiktor Kłosiński, przewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — Jarosław Iwaszkiewicz, oraz wielu wybitnych przedstawicieli polskiej nauki i kultury.

Milknie rozgwar na sali. Przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów — Bernard Bereanu, zagaja obrady.

Przewodniczący MZS podaje następnie do wiadomości, że na kongres przybyło już 920 przedstawicieli młodzieży studiującej z 99 krajów.

W imieniu mieszkańców stolicy wita kongres przewodniczący prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzy Albrecht. Zgromadzeni z uwagą słuchają jego słów. „Naród nasz i przyjaźń między narodami, — mówi J. Albrecht m. in. — jest szczęśliwy i dumny, że może gościć w murach swej stolicy wysłanników szlachetnej idei międzynarodowego współzycia i braterstwa młodzieży, zjednoczonej ponad różnicą przekonań i poglądów we wspólnym pragnieniu zapewnienia światu szczęśliwej i jasnej przyszłości.

Pragnę zapewnić, że świadomości tych szlachetnych pobudek, które zgromadziły Was w naszym mieście, starać się będziemy uczynić wszystko, aby nasza stolica — Warszawa, stała się jak najżyczliwszą siedzibą Waszego kongresu, abyście znaleźli w niej wszystko, co niezbędne jest dla pomyślnego i owocnego przebiegu Waszych obrad”.

Wnieśliśmy przed przewodniczącym Stołecznej Rady Narodowej na zakończenie przemówienia okrzyk: „Niech żyje III Światowy Kongres Studentów” podchwytują wszyscy zebrani.

Przewodniczący MZS — Bereanu przedstawia następnie projektowany skład prezydium kongresu, który zostaje przyjęty oklaskami. W skład prezydium wchodzi członkowie komitetu wykonawczego MZS oraz po jednym przedstawicielu, z każdej delegacji biorącej udział w kongresie. Kongres wybiera również

# Izba Ludowa NRD

wyraża gotowość utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego

Deklaracja Izby Ludowej NRD

**BERLIN**  
Jak podaje Agencja ADN, Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej uchwaliła w środę deklarację następującej treści:

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z radością i zadowoleniem przyjęła do wiadomości sprawozdanie premiera Otto Grotewo-

wohla i innych członków delegacji rządowej, która na zaproszenie rządu ZSRR przebywała w Moskwie od 20 do 22 sierpnia 1953 r. i zawarła z rządem ZSRR porozumienie w sprawie wspaniałomyślnie pomocy gospodarczej dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz toczyla niezwykłe doniesienie stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną, jak również w sprawach ogólnoniemieckich. Izba Ludowa z ogromnym zadowoleniem ponownie stwierdza, że w podstawowych dla narodu niemieckiego zagadnieniach istnieje zgodność poglądów między rządem ZSRR i rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Naród niemiecki pragnie położyć kres rozbiłciu Niemiec. Pragnie zjednoczonych, niezależnych, demokratycznych i pokojowych Niemiec oraz zawarcia traktatu pokojowego z takimi właśnie Niemcami. W tym celu należy w najbliższej przyszłości zwołać konferencję pokojową, przy czym musi być zapewniony udział przedstawicieli Niemiec we wszystkich stadiach przygotowań traktatu pokojowego, jak również na samej konferencji pokojowej. W drodze porozumienia Niemców między sobą powinien być utworzony niezależnie tymczasowy rząd ogólnoniemiecki. Tymczasowy rząd ogólnoniemiecki winien jako jedno ze swych głównych zadań, przygotować i przeprowadzić wolne wybory ogólnoniemieckie, w wyniku których naród nasz sam, bez obcej ingerencji, rozstrzygnie sprawę państwowego, społecznego i gospodarczego budownictwa zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec przy wyeliminowaniu wszystkich wielokapitalistycznych monopolów (kartell itp.).

Taka jest wola narodu niemieckiego, który pragnie wreszcie osiągnąć sprawiedliwy pokój, odzyskać swą jedność i wolność.

Przeciwstawia się temu dążeniu odwetowa polityka Adenauera, która za pomocą układów z Bonn i Paryża chce wciągnąć Niemcy zachodnie do agresywnego systemu paktu atlantyckiego. Polityka Adenauera przynosi Niemcom zachodnim wciąż nowe ciężary, przekształca je w prokuratora amerykański i zmierza do tego, by przez wprowadzenie dyktatoru faszystowsko-militarystycznego przekształcić je w nowe ognisko wojny.

Nota rządu ZSRR z 15 sierpnia 1953 r., jak również wyniki rokowań delegacji rządowej NRD są dla Niemiec, a zwłaszcza dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej wielką i nieocenioną pomocą. Przejawia się to m. in. w następujących faktach:

- w całkowitym zwolnieniu Niemiec od obowiązków płacenia reparacji Związkowi Radzieckiemu począwszy od 1 stycznia 1954 r., b) w bezpłatnym zwrocie pozostałych 33 zakładów przemysłowych, które przeszły na własność ZSRR tytułem reparacji, c) w zwolnieniu Niemiec od spłacania wszelkich państwowych długów powojennych Związkowi Radzieckiemu, d) w propozycji ustalenia zarówno dla NRD, jak i dla zachodnio-Niemieckiej Republiki Federalnej, wysokości kosztów utrzymania wojsk okupacyjnych w sumie nie przekraczającej rocznie 5 proc. dochodów budżetu i w realizacji tej propozycji począwszy od 1 stycznia 1954 r. w stosunku do NRD, e) w dodatkowych wielkich dostawach artykułów żywnościowych i surowców.

Ta tylko droga może uchronić nasz naród, który tak wiele błędów, przeszedł przez morze krwi i żez, przed nowymi strasliwymi błędami i doprowadzić go do szczęśliwej przyszłości. Wzywamy przeto wszystkich Niemców na wschodzie i zachodzie do wyłączenia wszystkich sił, by nasz ciężko doświadczony naród wkroczył wreszcie na drogę wiedzącego zjednoczonego, pokojowego, demokratycznego Niemiec i do traktatu pokojowego.

### IZBA LUDOWA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

Tu NOWA HITA

## Brygady Elektromontażu wysoko przekraczają normy

Jak donosi nasz korespondent EDWARD KUBISIAKA — brygady elektromontażowe z Elektromontażu Nowohutkiego, dzięki realizacji podjętego zobowiązania dnia uroczystości III Kongresu Związków Zawodowych wykonuje przeciętnie 257 proc. normy. Najwyższemu osiągnięciu może poszczycić się brygada przewodnika pracy ob. WINCENTEGO PIEKARSKIEGO, która za swą wydajną pracę, za stałe podnoszenie swych kwalifikacji zawodowych, dzięki uczestnictwu we współzawodnictwie w skali wojewódzkiej otrzymała w miesiącu lipcu pierwsze miejsce i propozycję przedchodni. Brygada ob. PIEKARSKIEGO osiąga przeciętnie 343 proc. normy.

## Terminowe wykonanie obowiązkowych dostaw — sprawą honoru każdego pracującego chłopca

W większości powiatów naszego województwa zbiory zbóż zostały już zakończone. We wszystkich wsiach chłopci przeprowadzają omloty. Wiek krakowski przystąpił do wykonywania obowiązkowych dostaw zboża dla państwa za rok bieżący.

Terminowe i pełne wykonanie przypadającego na każde gospodarstwo rolne rocznego planu dostaw zboża ma pierwszorzędne znaczenie. Zaopatrza ono bowiem masy pracujące naszych miast i ośrodków przemysłowych — w chleb i produkty żywnościowe. Terminowe i pełne wykonanie planu dostaw zboża ma również niezmiernie doniosłe znaczenie dla wsi, gdyż służy umacnianiu spójności ekonomicznej między miastem a wsią, między rolnictwem a przemysłem, a więc umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego, granitowej podstawy potęgi i siły naszego ludowego państwa.

Państwo ludowe nie szczędzi sił i środków, by maksymalnie — w ramach naszych obecnych możliwości — podnieść dobrobyt i kulturę chłopów pracujących, by pomóc im w uzyskaniu coraz to lepszych urodzajów z hektara. Towarzysz Bierut w swym przemówieniu na uroczystej sesji Stołecznej Rady Narodowej w Warszawie w dniu 21 lipca br. zapowiedział dalsze wzmocnienie i rozszerzenie wysiłków naszego państwa w kierunku podniesienia produkcji rolnej na bazie nowoczesnej techniki.

„Nasze osiągnięcia w przemyśle — stwierdził towarzysz Bierut — pozwalają nam obecnie w całej rozciągłości postawić przed sobą zadanie podniesienia poziomu naszego rolnictwa. Jest to konieczne dla ciągłego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, dla rozszerzenia bazy surowcowej naszego przemysłu lekkiego i rolno-spożywczego, wytwarzającego produkty masowego spożycia nie tylko dla miasta, ale i dla wsi. Polityka gospodarcza naszego państwa w najbliższym czasie wzmocni i rozszerzy w tym kierunku swoje wysiłki”. Dobitny wyraz troski państwa ludowego o wieś pracującą stanowił ogło-

szona przed paru dniami uchwała Prezydium Rządu w sprawie rozłożenia rat, a w niektórych wypadkach nawet umorzenia zaległości podatkowych do roku 1952 włącznie gospodarstwom rolnym dotkniętym losowymi wypadkami i kłeskami żywiołowymi.

Jednym z głównych warunków, które umożliwią dalszą realizację zamierzeń rządu w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej i dobrobytu pracującego chłopstwa jest terminowe i pełne wykonanie obowiązkowych dostaw przez każdego chłopca, przez każde gospodarstwo rolne.

Gdzie szukać przyczyn tak niskiego wykonania sierpniowego planu skupu zboża w wspomnianych powiatach? — Przede wszystkim w słabej mobilizacji politycznej i organizacyjnej instancji i organizacji partyjnych powiatu, w niedostatecznej ofensywności naszej propagandy i agitacji partyjnej wobec wzmagającej się wrogiej kulackiej ploki o nieurodzaju, o rychłym zniesieniu przez państwo obowiązkowych dostaw i innych wyszanych z pałca, ale niemniej perfidnych i szkodliwych bzdurach. W nienależytej współpracy z organizacjami ZSL i w słabym uruchomieniu transmisji partii do mas — ZMP, ZSCH i innych. W opieszałości i bezduśności niektórych przy-

wód rad narodowych w rozpatrywaniu odwołań chłopów w sprawie obowiązkowych dostaw oraz w niedostatecznym wnikliwym analizowaniu przez przydział sytuacji na odcinku wykonywania planu skupu zboża, na odcinku pracy aparatu skupu itp. Wreszcie w opieszałości samego aktywu gminnego i gromadzkiego w wykonywaniu obowiązków wobec państwa, aktywu, na który spogląda cała wieś. Czy aktywiści partyjni, ZMP, ZSL, Związku Samopomocy Chłopskiej może iść do chłopów i nawoływać ich do pełnego i terminowego wykonania dostaw, jeżeli sam nie wywiązał się ze swych obowiązków wobec państwa? Nie, taki aktywiści nie może należycie spełniać swych zadań. Dlatego aktywiści wiejski, jeśli chce wykonać swe zadania na odcinku skupu zboża — sam musi przodować.

Realizacja planu sierpniowego skupu zboża w poważnej mierze decyduje o wykonaniu tego planu za cały rok. Dlatego te instancje i organizacje partyjne winny wzmocnić pracę na wszystkich wspomnianych odcinkach i łączyć ją z konkretną działalnością organizacyjną. Trzeba szerzej niż dotychczas wykorzystywać takie bardzo korzystne doświadczenia ubiegłych lat jak organizowanie współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi gospodarstwami, gromadami, spółdzielniami produkcyjnymi i zespołami PGR o przedterminowe wykonanie obowiązkowych dostaw.

W pracy masowo-politycznej i organizacyjnej, w walce o pełne i terminowe wykonanie obowiązkowych dostaw zboża ze zbiorów tegorocznych, nie wolno ani na chwilę zapominać o pozostałych obowiązkach wsi wobec państwa, o dostawach żywności i mleka, których przebieg w wielu powiatach naszego województwa jest niezadowolający.

# Naród niemiecki nie może dopuścić by odwetowa klika Adenauera zahamowała zjednoczenie Niemiec

Przemówienie Otto Grotewohla na sesji Izby Ludowej NRD

BERLIN

W swym przemówieniu na sesji Izby Ludowej premier NRD Otto Grotewohl podkreślił, że w rokowania między rządem radzieckim a delegacją rządową Niemiecjskiej Republiki Demokratycznej znalazła odzwierciedlenie zdecydowana wola rządu ZSRR oparcia swych stosunków z Niemcami na zasadzie całkowitego równouprawnienia oraz poszanowania praw narodu niemieckiego.

Grotewohl przedstawił szczegółowo konkretną treść rokowań w Moskwie. Zaznaczył on, że delegacja rządowa NRD sformułowała w toku rokowań stanowisko niemieckie w stosunku do propozycji zawartych w nocie rządu radzieckiego z 15 sierpnia w sprawie zwolnienia konferencji pokojowej, utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego, przywrócenia jedności Niemiec i zapewnienia pokoju w Europie. Grotewohl oświadczył, że delegacja rządowa NRD podkreśliła nierówny charakter sytuacji, polegający na tym, że Niemcy w osiem lat po zakończeniu wojny pozostają wciąż jeszcze rozbita na dwie części i nie mają traktatu pokojowego. Delegacja rządowa podkreśliła, że naród niemiecki ma prawo do utworzenia zjednoczonego, demokratycznego, pokojowego i niezawisłego państwa niemieckiego oraz do traktatu pokojowego. Jest to — kontynuował Grotewohl — bezsporne i naturalne prawo polityczne każdego narodu, a więc również narodu niemieckiego. Dlatego też nie możemy rezygnować z tego prawa. Nikomu nie wolno rezygnować z tego prawa — również panu Adenauerowi! Mitygujący pokój naród niemiecki wita z uznaniem notę radziecką, w szczególności z tego względu, że zawiera ona propozycje w sprawie podjęcia konkretnych i możliwych do zrealizowania w ciągu krótkiego czasu kroków, zmierzających do uregulowania kwestii niemieckiej. Odpowiada to równocześnie niecierpiącemu zwłoki postulatowi politycznemu, wysuniętemu przez Izbę Ludową i rząd NRD.

Otto Grotewohl podkreślił następnie, że naród niemiecki powinien wysunąć wnioski ze swych doświadczeń — kierując się swymi żywymi interesami — przeszkodzić zrealizowaniu haniebnych układów wojskowych z Bonn i Paryża; nie może on pozwolić na to, by militarystyczne i odwetowe siły Niemiec zachodnich roz-

wanych przez Związek Radziecki reprezentacji politycznych i bolszewizacji" są niczym więcej, jak tylko świadomym oszczerstwem. O tym, jak Niemcy mają wyglądać w przyszłości — oświadczył Grotewohl — będzie rozstrzygał całkowicie samodzielnie naród niemiecki, bez obcych wpływów. Jest to doniosły wynik naszych rokowań. Powinni to jasno umysłowić sobie w szczególności nasi ziomkowie na Zachodzie, którzy znajdują się codziennie pod wpływem propagandy faszyzowskiej i militarystycznej.

Grotewohl odczytał następnie oświadczenie rządu polskiego w sprawie rezygnowania z dalszych reparacji niemieckich począwszy od 1 stycznia 1954 roku, i wyraził gorące podziękowanie rządowi i narodowi polskiemu za tę decyzję.

Końcową część swego przemówienia Otto Grotewohl poświęcił oświadczeniu wniosków praktycznych wynikających z noty Związku Radzieckiego z 15 sierpnia w sprawie uregulowania kwestii niemieckiej. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej — stwierdził Grotewohl — oświadcza, iż solidaryzuje się z propozycjami rządu radzieckiego, wystosowanymi do rządów Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych w sprawie podjęcia praktycznych kroków w kierunku uregulowania kwestii niemieckiej.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza, że ze swej strony uczyni wszystko, by umożliwić porozumienie między organami reprezentacyjnymi Niemiec wschodnich i zachodnich w sprawie utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego i przeprowadzenia wolnych wyborów w całym Niemczech, oraz przyczynić się do tego porozumienia.

W zakończeniu swego przemówienia premier Otto Grotewohl stwierdził z naciskiem, że Niemiecka Republika Demokratyczna — ostoja sił pokojowych całego Niemiec — będzie nadal dążyła do utworzenia zjednoczonego, pokojowego i demokratycznego Niemiec.

Z obrad Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

# Wyniki głosowania w sprawie składu konferencji politycznej

NOWY JORK

Dnia 27 bm. po południu odbyło się w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

## Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Maroka

NOWY JORK

W środę późnym wieczorem rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane w celu rozpatrzenia wniosku grupy krajów arabskich i azjatyckich, które domagają się postawienia na porządku dziennym Rady sprawy sytuacji w Maroku w związku z zderzeniem sił i deportowaniem przez Francuzów sultana Maroka. Grupa państw arabskich i azjatyckich podkreśla w swym wniosku, że postępowanie władz francuskich w Maroku zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu.

Jako pierwszy przemawiał delegat Francji Hoppenot, który domagał się odrzucenia wniosku państw arabskich i azjatyckich.

## Oświadczenie sekretarza generalnego ŚFZZ w sprawie zwolnienia Le Leapa, Molino i Stila

WIENIA

Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych ogłosił oświadczenie sekretarza generalnego ŚFZZ Louis Saillanta w związku ze zwolnieniem z więzienia sekretarza generalnego Francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) i wiceprzewodniczącą Światowej Federacji Związków Zawodowych Le Leapa, Molino i sekretarza naczelno-dziennika „L'Humanité” André Stila.

W oświadczeniu tym Louis Saillant stwierdza, że zwolnienia Le Leapa, Molino i Stila jest sukcesem klasy robotniczej, mającym olbrzymie międzynarodowe znaczenie.

## Strajk robotników elektrotechnicznych w Anglii

LONDYN

Jak donosi agencja Reuters, związek zawodowy robotników elektrotechnicznych proklamował strajk. Bezpośrednim powodem do strajku jest, według oświadczenia sekretarza związku, Stevensona, odrzucenie przez przedsiębiorców żądania robotników poprawy warunków bytu.

Wielokrotnie wczorasznie robotnicy strajku okaleczyli fabryki, a m. in. również zakłady badań atomowych w Aldermaston pod Londynem.

Przywódcy związkowi ostrzegli, że strajk rozszerzy się w ciągu najbliższych pięciu dni, jeżeli pracodawcy nie zrozumieją sytuacji.

## Sytuacja w Iranie

Agencja AFP donosi z Teheranu, że generał Zahedi skierował do stolicy Iranu znaczne siły wojskowe. Nigdy jeszcze — pisze korespondent AFP — nie skoncentrowano w Teheranie tak wielkich oddziałów wojskowych jak obecnie.

Prasa donosi, że deputowany, profesor uniwersytetu w Teheranie Zirk Zade poparł samobójstwo. Przyczyną samobójstwa jest rozwój sytuacji politycznej w Iranie. Donosi również, że przywódca Irańskiego Towarzystwa Walki z Imperializmem Morteza Lenkorańi oraz sekretarz Irańskiego Komitetu Obróbki Pokoju Mohamed Chormoz zostali aresztowani.

## Sport

### Kraków zajął pierwsze miejsce w Spartakiadzie ZS Gwardii

W czwartek zakończyła się w Krakowie część letnia II Centralnej Spartakiady ZS Gwardii, obejmująca program 8 dyscyplin sportowych. Przez 5 dni na bieżniach, boiskach i pływalni trwały zacięte walki, w których o pierwsze miejsca walczyli zawodnicy z różnych republik i republikanów. W ostatniej konkurencji lekkoatletycznej padły wyniki: mężczyźni: 4x100 m — Wrocław 44,9 przed Krakowem 45,1. 4x100 m — Bydgoszcz 3,29, przed Wrocławiem 3,35, 6; kobiety: dysk — Janczak (Poznań) 33,74 przed Lubuszką (Bdg) 32,97. 4x100 m — Poznań 52,9 przed Gdańskiem 54,4.

W turnieju koszykówki mężczyzn Kraków pokonał Łódź 77:52, zajmując pierwsze miejsce, a w rozgrywkach kobiet mistrzostwo zdobyła Warszawa zwyciężając Kraków 41:36.

W piłce siatkowej mężczyzn mistrzem zrzeczenia została drużyna Wrocławia, która w decydujących spotkaniach pokonała Warszawę 3:2 i Opole 3:0. W siatkówce kobiet mistrzostwo przypadło drużynie krakowskiej po zwycięstwie w finałowym spotkaniu nad Wrocławiem 3:2.

W rozgrywkach tenisistów w grze pojedynczej seniorów mistrzem został Tychyński po zwycięstwie nad Człuchowskim 4:6, 10:8, 6:4, 6:3.

głosowanie nad poszczególnymi projektami rezolucji.

Projekt rezolucji Stanów Zjednoczonych oraz 14 innych krajów przyjęty został 42 głosami przeciwko 5 głosom (Związek Radziecki, Polska, Czechosłowacja, Ukraina i Białoruś). Od głosowania Białoruś wstrzymało się 12 państw.

Projekt rezolucji radzieckiej został odrzucony 41 głosami przeciwko 5, przy czym 13 państw wstrzymało się od głosowania (Afganistan, Argentyna, Burma, Egipt, Etiopia, Indonezja, Iran, Irak, Liban, Meksyk, Arabia Saudyjska, Syria i Jemen).

Projekt rezolucji zapraszającej Związek Radziecki do udziału w konferencji politycznej przyjęty został 55 głosami. Przeciwko tej propozycji głosował delegat Urugwaju i kilku kuomintangowskiej. Poprawka radziecka do powyższej rezolucji przewidująca

## Przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej wiceministra Naszkowskiego

NOWY JORK

W środę przed południem Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła dyskusję nad zgłoszonymi projektami rezolucji w kwestii koreańskiej. Komisja ta miała przed sobą projekt rezolucji delegacji radzieckiej, projekt rezolucji 15 państw ze Stanów Zjednoczonych na czele, projekt rezolucji w sprawie udziału Związku Radzieckiego w koreańskiej konferencji politycznej, zgłoszony przez delegację Australii, Nowej Zelandii, Danii i Norwegii, projekt rezolucji w sprawie udziału w konferencji Indii, zgłoszony przez delegację Anglii, Australii, Kanady i Nowej Zelandii oraz projekt rezolucji Indii, Indonezji, Burmy i Liberii, należącej, aby sekretarz generalny ONZ przesłał rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowej, Demokratycznej propozycje i protokoły posiedzeń Zgromadzenia Ogólnego w omawianej sprawie oraz przedstawił zgromadzeniu odpowiednio sprawozdanie w tej kwestii.

Projekt rezolucji radzieckiej zalecał zwołanie konferencji politycznej typu okrągłego stołu i przewidywał udział w tej konferencji poza uczestnikami wojny w Korei również krajów neutralnych, zainteresowanych w pomysłnym rozwiązaniu problemu koreańskiego i sprawy pokoju na Dalekim Wschodzie. Uwzględniając życzenia wielu delegacji, delegacja radziecka zgłosiła poprawkę do pierwotnego tekstu swego projektu, przewidując udział w konferencji politycznej jeszcze szeregu krajów neutralnych. Jak wiadomo, projekt rezolucji 15 państw ogranicza udział w konferencji tylko do uczestników wojny w Korei.

W toku dyskusji zabrał głos szef delegacji polskiej wicemin. Naszkowski.

Przytaczająca większość delegatów, którzy zabierali głos w toku dalszej dyskusji, między innymi delegacji Liberii, Guatemali i Jugosławii poparła projekt rezolucji w sprawie zaproszenia ZSRR i Indii do wzięcia udziału w pracach konferencji politycznej.

A oto fragmenty przemówienia wicemin. Naszkowskiego: — Delegacja polska pragnie ustosunkować się do poszczególnych rezolucji oraz poprawek do nich przedłożonych Komisji Politycznej.

Jeśli chodzi o projekt rezolucji, przedstawiony przez Stany Zjednoczone i 14 innych państw, delegacja polska nie wnosi zastrzeżeń do artykułów 1, 2, 3, 4, 5 i 6 tego projektu. Delegacja polska nie może jednak głosować z punktami a, b, i d art. 5 tego projektu rezolucji, operującej się one bowiem na założeniach zwyczajnych przez nas w czasie obecnej dyskusji w Komisji. Punkt a ogranicza konferencje do tych państw, które brały bezpośrednio udział w wojnie koreańskiej i nadaje konferencji charakter rokowań między dwiema przeciwnymi stronami, podczas gdy punkt b wyznacza Stanom Zjednoczonym szczególną rolę w pracach przygotowawczych do konferencji i umożliwia Stanom Zjednoczonym występowanie w tej roli w czasie trwania samej konferencji. Rezolucja Stanów Zjednoczonych i 14 innych państw nie przewiduje udziału ZSRR, wielkiego mocarstwa pokojowego, w pracach konferencji politycznej. A tymczasem w toku dyskusji niemal wszystkie delegacje podkreśliły, że bez udziału ZSRR niepodobna sobie wyobrazić pokojowego uregulowania zarówno daleko-wschodnich jak i innych problemów.

Jeśli idzie o propozycje radzieckie, chciałbym podkreślić, że delegacja ZSRR, rozszerzając proponowany skład konferencji politycznej, dała jeszcze raz dowód dobrej woli i pragnienia osiągnięcia porozumienia we wszystkich sprawach przez nas omawianych. Propozycje radzieckie uwzględniają głos tych delegacji, które wypowiedziały się za rozszerzeniem zasięgu konferencji. Propozycje te pokrywają się ze stanowiskiem Chin Ludowych, wyrażonym w przemówieniu ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-łaja z dnia 24 sierpnia br. W ten sposób powstaje możliwość spotkania się przy okrągłym stole szeregu państw, zarówno tych, które brały udział w konflikcie, jak też tych, które w nim udziału nie brały, oraz oświadczenia w demokratyczny sposób i rozstrzygnięcia ważnych problemów dla sprawy pokoju. Wśród proponowanych przez Związek Radziecki państw znajduje się 5 wielkich mocarstw, na które, jako na stałych członków Rady Bezpieczeństwa, spada szczególny obowiązek utrzymania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, a także Korea północna i Korea południowa, które są żywymi zainteresowanymi w rozstrzygnięciu problemu koreańskiego. Zgodnie z propozycją radziecką, w konferencji mają również wziąć udział państwa, które są bezpośrednio zainteresowane układem stosunków na Dalekim Wschodzie, a więc Burma, Indonezja oraz Indie, przeciw którym z taką zaciętością występują Stany Zjednoczone, wykazując tym samym swe prawdziwe oblicze wobec aspiracji państw Wschodu, wczorajszych kolonii imperializmu.

Nasz komentarz

## Jedność, która jest gwarancją przyszłych zwycięstw

Po wspaniałej, nie mającej precedensu w dziejach francuskiego ruchu robotniczego dwudziestodniowej walce strajkowej, na wezwanie Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) kolejarze, pocztowcy i pracownicy miejskiej komunikacji w Paryżu postanowili na ogólnych zebraniach wznowić prace.

Bezpośrednią przyczyną proklamowania strajku sierpniowego były — jak wiadomo — nieludzkie dekryty — ustawy rządu wielkiego miliardera Lanieła, realizującego narzuconą Francji przez imperialistów amerykańskich politykę atlantycką — politykę wzmagania zbrojeń, kontynuowania wojny w Indochinach, pożerającej miliardy franków, montowania armii europejskiej, której trzosem kłopotliwym mają być hitlerowcy, zbrodniarze wojenni, polityki wzniesienia Francji w rydwan agresywnych kół amerykańskich.

Dzięki niezłomnej walce strajkowej ludu pracującego Francji, osiągnięto złagodzenie szeregu dekretów wydanych przez Lanieła.

Dzięki walce strajkowej rząd Lanieła ogłosił, że nie zostaną zmienione dotychczasowe postanowienia, dotyczące wieku przechodzenia na emeryturę oraz wysokości emerytury.

Dzięki walce strajkowej rząd Lanieła poczynił pewne ulepszenia w sprawie zwolnienia najwyższej komisji układowych zbiorowych oraz poprawy warunków bytu mas pracujących.

Leć najdonioślejszym rezultatem potężnej walki strajkowej jest znaczne rozszerzenie i umocnienie jedności akcji bohaterów francuskiej klasy robotniczej, wspaniałych proletariatu Francji. Wielki strajk swym potężnym rozmachem obalił barierę i zapory, ustawiane przez agentów burżuazji francuskiej i imperialistów amerykańskich między robotnikami różnych poglądów.

Robotnicy komunisti, socjaliści i bezpartyjni nawiazali braterską jedność i wybrali tysiące wspólnych komitetów jedności akcji. W czasie trwania strajku — dzięki łączności w różnych organizacjach — zrodziły się w wielu departamentach Francji jednolite związki zawodowe. Idea jedności francuskiej klasy robotniczej stała się dzięki walce strajkowej siłą materialną. Ta siła jedności proletariatu francuskiego przezwyciężyła w przyszłości wszelkie zapory.

Strajk sierpniowy utworzył francuskim robotnikom oczy na perfidną rolę rozbijacką i przywódców chrześcijańskich i socjaldemokratycznych związków zawodowych. Robotnicy coraz pełniej rozumieją, że tylko nacisk mas proletariackich zmusi socjalzdrójców, przywódców chrześcijańskich związków zawodowych oraz innych slugusów burżuazji francuskiej do przyłączenia się do ruchu strajkowego, a nawet do tego, aby sami rzucali hasła strajkowe.

Robotnicy coraz pełniej rozumieją, że reakcyjni burżowi związkowcy przystąpili się w piórka obrońców interesów klasy robotniczej tylko po to, aby w ciężkich dla burżuazji francuskiej chwilach ratować ją i aby dokonać zdrady w obramym przez burżuazję momencie.

Taki moment nastąpił 20 sierpnia, gdy strajk kolejarzy, pocztowców, pracowników komunikacji miejskiej w Paryżu, pracowników użyteczności publicznej, elektrowni i kopalni, górników i metalowców, włókienników i pracowników przemysłu chemicznego — trwał w pełni, paraliżując gospodarkę kapitalistycznej Francji. Ruch strajkowy pokonywał wszystkie opory burżuazji w sprawie zwolnienia zabrań narodowego, którego biuro miało obradować nazajutro. Burżuazja i jej ministrowie na czele z Laniełem znajdowali się w sytuacji zwoleńców. W takiej właśnie chwili na rozkaz rządu rozłamowi przywódcy chrześcijańskich i socjalistycznych związków zawodowych oraz związku autonomicznych kadr wydała apel w sprawie zwolnienia pracy przez pocztowców i kolejarzy. Apel ten wznosił pewną dezorientację i niezdecydowanie wśród najbardziej wahańcej się części strajkujących, a przede wszystkim wśród pewnej części inteligencji.

Zdrada rozłamowych przywódców wywołała wielki gniew i oburzenie robotników i pracowników. Setki tysięcy członków i dotychczas działaczy chrześcijańskich i socjalistycznych związków zawodowych odrzuciło nakaz zwolnienia pracy, zacięsiając — w odpowiedzi nań — jedność ze swymi towarzyszami z CGT i niezorganizowanymi. Miomnioma walka strajkowa kierowana przez CGT i przez komitety jedności akcji była kontynuowana jeszcze przez pięć dni. Właśnie tej walce proletariatu francuskiego może zadziwiać to, że rząd Lanieła musiał pójść na pewne ustępstwa, a nade wszystko może zadziwiać tym dniem wielkie umocnienie swej jedności. Właśnie dzięki tej wspaniałej walce proletariatu Francji został zwolniony z więzienia André Sill i Le Leap, a także inni działacze demokratyczni.

„Pracujący wykuli w walce swoją własną broń, broń Jedność — pisze w „L'Humanité” członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego KP Francji tow. Fajon. Może być pewni, że jutro odniesia dzięki niej zwycięstwo, zapewnią triumf wszystkim swoim żądan, narzuca nieodwołną zmianę polityki Francji.”

We Francji działają tysiące komitetów akcji jedności. Robotnicy pod ich kierownictwem prowadzą pozastrajkowe formy walki z rządem Lanieła, umacniają jedność wspaniałego proletariatu francuskiego. Te jedność, która jest gwarancją przyszłych zwycięstw bohaterów ludu Francji nad rządami faszyzmu i wojny.

## Teraz jest najbardziej odpowiednia chwila aby Niemcy zasiedli przy jednym stole

Przemówienie wicepremiera W. Ulbrichta w Izbie Ludowej NRD

BERLIN

W toku dyskusji w Izbie Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej nad referatem premiera Otto Grotewohla pierwszy przemawiał wicepremier Walter Ulbricht, który podkreślił, że zawarte przez delegację NRD z rządem radzieckim porozumienie ma wielkie znaczenie dla pokoju i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Rokowania w Moskwie — oświadczył Ulbricht — oznaczają poważny krok naprzód na drodze utworzenia warunków dla osiągnięcia zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Wszyscy mitygujący pokój Niemcy w NRD oświadczają obecnie jednomyślnie: „Teraz jest najbardziej odpowiedni

czas, aby Niemcy zasiedli przy jednym stole”.

Po przytoczeniu szeregu wyjątków z przemówienia wygłoszonego 22 sierpnia podczas obiadu na Kremlu przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa m. in. słów: „Sprawa przedstawia się dziś następująco: Niemcy mogą się stać —

albo jednym z najważniejszych czynników utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, albo głównym europejskim ogniskiem nowej agresji” wicepremier Ulbricht oświadczył:

— Nje ulega wątpliwości, że większość ludności Niemiec pragnie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego i dlatego zarówno nota rządu radzieckiego z 15 sierpnia br., jak i wyniki rokowań w Moskwie wywarły na narodzie niemieckim głębokie wrażenie.

Porównując rokowania delegacji rządowej NRD z rokowaniami delegacji Adenauera w Waszyngtonie, W. Ulbricht podkreślił, że podczas, gdy klika z Bonn na polecenie monopolistów zachodnio-niemieckich prowadziła rokowania z kłami rządzącymi USA w sprawie dalszej militarystyki Niemiec zachodnich, włączenia ich do systemu amerykańskich pakietów wojennych i przekształcenia Niemiec zachodnich w protektorat amerykański, — to rokowania delegacji rządowej NRD w Moskwie prowadzone były w interesie pokoju, w celu zjednoczenia Niemiec.

Wicepremier Ulbricht zdemaskował uprąpaną przez Adenauera i Adenauera oświadczenia „politykę siły” w stosunku do Związku Radzieckiego, politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich i włączenia ich do agresywnych bloków oraz podkreślił, że polityka ta przeszkadza przywróceniu jedności Niemiec, przeszkadza pokojowemu rozwiązaniu problemu niemieckiego i może założyć się jedynie fiaskiem.

Ponieważ polityka Adenauera jest w zasadzie swiej sprzeczna z interesami narodowymi Niemców — oświadczył W. Ulbricht — ludność Niemiec za chodnich może wyciągnąć stąd jeden tylko wniosek: może ona mianowicie doprowadzić do utworzenia takiego rządu, który by był gotów do prowadzenia rozmów z przedstawicielami Izby Ludowej NRD, który był gotów by być zasiadł z nimi przy okrągłym stole, aby podjąć kroki zmierzające do przywrócenia jedności Niemiec i do zawarcia traktatu pokojowego.

W zakończeniu wicepremier Ulbricht podkreślił konieczność zjednoczenia wszystkich mitygujących pokój sił narodu niemieckiego, a w szczególności konieczność jedności klasy robotniczej, jako niezwykle doniosłego warunku pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

## Kropki nad i...

### Zasłużona reputacja

Awanturzenie wybrki oślawionej Mae Carthy'ego budzą coraz ostrzejsze sprzeczne opinie amerykańskiej i to nawet w tych kołach, które w żaden sposób nie mogą być podejrzewane o żywość dla „czerwoności”.

I tak np. Arthur Eisenhower brat prezydenta oświadczył w wywiadzie prasowym: „Na dzieńki słowa Mae Carthy automatycznie przychodzi mi na myśl Hitler. Mae Carthy jest największym niebezpieczeństwem jakie grozi Ameryce. Po ostatnim śledztwie przeprowadzonym przez komisję Mae Carthy'ego w amerykańskich bibliotekach za granicą — nasz prestiż w

Europie spadł do najniższego poziomu”.

Niemniej dobitnie brzmia słowa senatora Monwona, który oświadczył dziennikarzom: „Wielu kongresmanów wołało i woli uniknąć kontaktów z Mae Carthy'm i wystąpić przeciwko niemu, gdyż przy atakowaniu jego działalności ma się takie samo wrażenie jak przy zbliżeniu się do nowym, czystym ubranie do człowieka, który ma ręce pełne nieczystości”.

Wskazywany Hitler z niewyparzoną pyśkimi i rekami pełnymi nieczystości — oto prawdziwy wzórnik Mae Carthy'ego, jednego z najbardziej wpływowych polityków amerykańskich.

### Skutki fałszywej przyjaźni

Władze amerykańskie zwiadowiły rząd Danii, że samoloty duńskie, które pragną lądować w Grenlandii, muszą posiadać specjalne zezwolenie władz wojskowych USA. Wiadomość ta wywołuje komentarz, który nadaje jej specjalny smak i barwę.

Grenlandia należy do Danii i stanowi integralną część jej terytorium państwowego. W ostatnich latach Amerykanie wybudowali na tej północnej wyspie szereg baz wojskowych i obsadzili ją wrotni wojskami nie troszcząc się zbytnio o zgodę rządu duńskiego. Obecnie sytuacja doj-

rzala tak dalece, że jeśli samolot duński zechce wylądować w Grenlandii, winien grzeździe poprosić o zezwolenie, które może być udzielone — lub też nie. Tym sposobem Duńczyk zostali pozbawieni prawa swobodnego dysponowania własnym terytorium i korzystania z niego według własnych potrzeb i chęci.

Nie po raz pierwszy wypada nam stwierdzić, że atlantycka „przyjaźń” prowadzi do tego, iż satelity USA obarczani jarzmem tej przyjaźni przestają być gospodarzami we własnym domu. Smutne to, ale prawdziwie amerykańskie.

## Sytuacja w Maroku zaostrza się na tle poważnej rywalizacji francusko-amerykańskiej

PARYŻ

Wydarzenia w Maroku związane z detronizacją sultana i powołaniem nowego sultana Ben Arrafy oraz represjami kolonizatorów francuskich wobec działaczy narodowych — wywołują w dalszym ciągu niepokój prasy francuskiej. Doniesienia prasy świadczą o szerokiej fali protestu przeciwko terrorowi i represjom — tak w samym Maroku jak w Tunisie i innych krajach arabskich.

Według doniesień prasy, w Casablance trwają rozruchy wywołane protestami przeciwko bezprawnym poczynaniom francuskiej administracji kolonialnej. Władze francuskie uciekają się do represji. W Maroku dokonywane są aresztowa-

wania wśród członków partii „Istiklal”, nieustannie odbywają się rozprawy sądowe. — Jak podaje agencja „France Presse” w Meknes aresztowano 120 członków miejscowej organizacji „Istiklal”.

Jednocześnie władze francuskie obwieściły o przygotowaniu do przeprowadzenia „reform” w Maroku. Dziennik „Humanité” stwierdza, że chodzi o te same reformy, które zostały zatwierdzone odmówił b. sultan Maroka Sidi Mohamed.

Obecna sytuacja w Maroku ukształtowała się na tle poważnej rywalizacji francusko-amerykańskiej. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone mają w Maroku wielkie bazy wojskowe, stacjonują tam znaczne oddziały wojsk amerykańskich. Również w dziedzinie gospodarczej Amerykanie coraz bardziej splechają kapitalistów francuskich w Maroku na dalszy plan. Sądząc z doniesień prasy, Stany Zjednoczone postanowiły skorzystać z nowego zaostrzenia się sytuacji w Maroku w celu wywarcia silniejszej presji na Francję.

Równocześnie przed kilkoma dniami przedstawił Departamentu Stanu jawnie potępił Francję za jej poczynania w Maroku.

Dzienniki stwierdzają, że rząd USA, wyszukując dźgnięcia narodowe krajów arabskich, jest daleki od tego, aby czynnie poprzeć narodowo-wyzwoleńczą walkę tych krajów.



Trzesienie ziemi, które nawdziło ostatnie Grecję, pociągnęło za sobą ofiary w ludziach i ogromne straty materialne. Polski Czerwony Krzyż, pragnąc przyjąć z pomocą pokoleń, przesłał Grecjiemu Czerwonemu Krzyżowi sumę pięćdziesięciu tysięcy złotych na rzecz ofiar trzesienia ziemi. Na zdjęciu: ulica w mieście Argostoli, która najbardziej uierpiała.

Fig. — CAF



